

Sygn. akt II AKa 82/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 czerwca 2015r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Jerzy Leder

Sędziowie: SA –Zbigniew Kapiński (spr.)

SA – Rafał Kaniok

Protokolant: – st. sekr. sąd. Anna Grajber

przy udziale Prokuratora Bogusława Czerwińskiego

po rozpoznaniu w dniu 15 czerwca 2015 r.

sprawy C. K.

oskarżonego z art. 258 § 2 k.k. w brzmieniu sprzed nowelizacji ustawą 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych ustaw (Dz. U. Nr 93, poz. 889) w zw. z art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r., o IPN – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz. U.1998, Nr 155, poz. 1016)

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 12 stycznia 2012 r. sygn. akt VIII K 24/08

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok odnośnie oskarżonego C. K.;

zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w tym 300 zł tytułem opłaty za drugą instancję.

UZASADNIENIE

Prokuratura oskarżyła **C. K.** o to, że:

I. w okresie od 27 marca 1981 roku do 12 grudnia 1981 roku w W. i na terenie P. (...) będąc funkcjonariuszem państwa komunistycznego jako Szef Wojskowych Służb Wewnętrznych oraz Minister Spraw Wewnętrznych wspólnie z W. J., S. K., F. S., T. T. i innymi dopuścił się zbrodni komunistycznej w ten sposób, że działając w zorganizowanym związku przestępczym o charakterze zbrojnym mającym na celu popełnianie przestępstw polegających na pozbawianiu wolności poprzez internowanie i wykonywanie kar pozbawienia wolności orzeczonych za czyny wcześniej niekaralne oraz innych przestępstw przeciwko wolności, a nadto naruszaniu nietykalności cielesnej, tajemnicy korespondencji oraz praw pracowniczych obywateli polskich, głównie skupionych w ruchu społecznym związanym z NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”, uczestniczył w opracowaniu projektów aktów normatywnych oraz planów i harmonogramów działań organów władzy i administracji państwowej oraz mediów publicznych dotyczących nielegalnego wprowadzenia stanu wojennego

tj. o przestępstwo z art. 258 § 2 kk w zw. z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 roku o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz. U. 1998, Nr 155, poz. 1016)

II. w okresie od 13 grudnia 1981 roku do 31 grudnia 1982 roku w W. i na terenie P. (...) będąc funkcjonariuszem państwa komunistycznego jako Minister Spraw Wewnętrznych wspólnie z W. J., F. S., T. T., i innymi dopuścił się zbrodni komunistycznej w ten sposób, że działając w zorganizowanym związku przestępczym o charakterze zbrojnym mającym na celu popełnianie przestępstw polegających na pozbawianiu wolności poprzez internowanie i wykonywanie kar pozbawienia wolności orzeczonych za czyny wcześniej niekaralne oraz innych przestępstw przeciwko wolności, a nadto naruszaniu nietykalności cielesnej, tajemnicy korespondencji oraz praw pracowniczych obywateli polskich, głównie skupionych w ruchu społecznym związanym z NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”, przez wykonywanie nielegalnie wydanych dekretów z dnia 12 grudnia 1981 roku: „o stanie wojennym”, „o przekazaniu do właściwości sądów wojskowych spraw o niektóre przestępstwa oraz o zmianie ustroju sądów wojskowych i wojskowych jednostek organizacyjnych Prokuratury P. (...) w czasie obowiązywania stanu wojennego”, „o postępowaniach szczególnych w sprawach o przestępstwa i wykroczenia w czasie obowiązywania stanu wojennego”, „o przebaczeniu i puszczaniu w niepamięć niektórych przestępstw i wykroczeń” oraz podjęcie uchwały z dnia 12 grudnia 1981 roku „w sprawie wprowadzenia stanu wojennego ze względu na bezpieczeństwo państwa”

tj. o przestępstwo z art. 258 § 2 kk w zw. z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 roku o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz. U. 1998, Nr 155, poz. 1016).

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 12 stycznia 2012 r. oskarżonego C. K. w ramach czynów zarzuczanych mu w pkt I i II uznał go za winnego tego, że:

I. w okresie od 27 marca 1981 roku do 31 grudnia 1982 roku w W. i na terenie P. (...) będąc funkcjonariuszem państwa komunistycznego jako Szef Wojskowych Służb Wewnętrznych oraz Minister Spraw Wewnętrznych wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami dopuścił się zbrodni komunistycznej w ten sposób, że brał udział w zorganizowanym związku przestępczym o charakterze zbrojnym mającym na celu popełnianie przestępstw polegających na pozbawianiu wolności poprzez internowanie i wykonywanie kar pozbawienia wolności orzeczonych za czyny niekaralne w czasie ich popełnienia oraz innych przestępstw przeciwko wolności, a nadto naruszaniu nietykalności cielesnej, tajemnicy korespondencji oraz praw pracowniczych obywateli polskich, głównie skupionych w ruchu społecznym związanym z NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”, uczestnicząc w opracowaniu projektów aktów normatywnych oraz planów i harmonogramów działań organów władzy i administracji państwowej oraz mediów publicznych dotyczących nielegalnego wprowadzenia stanu wojennego, następnie doprowadzając do nielegalnego wydania dekretów z dnia 12 grudnia 1981 roku: „o stanie wojennym”, „o przekazaniu do właściwości sądów wojskowych spraw o niektóre przestępstwa oraz o zmianie ustroju sądów wojskowych i wojskowych jednostek organizacyjnych Prokuratury P. (...) w czasie obowiązywania stanu wojennego”, „o postępowaniach szczególnych w sprawach o przestępstwa i wykroczenia w czasie obowiązywania stanu wojennego”, „o przebaczeniu i puszczaniu w niepamięć niektórych przestępstw i wykroczeń” oraz podjęcia uchwały z dnia 12 grudnia 1981 roku „w sprawie wprowadzenia stanu wojennego ze względu na bezpieczeństwo państwa”, a następnie wykonując nielegalnie wydane powyżej wymienione dekrety i uchwałę z dnia 12 grudnia 1981 roku, za co skazał go na podstawie art. 258 § 2 k.k. w brzmieniu sprzed nowelizacji ustawą z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 93, poz. 889) w zw. z art. 4 § 1 k.k. i w zw. z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 roku o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz. U. 1998, Nr 155, poz. 1016) i za to na podstawie art. 258 § 2 k.k. w brzmieniu sprzed nowelizacji cytowaną powyżej ustawą z dnia 16 kwietnia 2004 r. wymierzył mu karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności, na mocy art. 5 ust. 1 pkt. 1 lit. a ustawy o amnestii z dnia 7 grudnia 1989 r. (Dz. U. Nr 64 poz. 390) wymierzoną karę pozbawienia wolności łagodzi o połowę,

tj. do 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności i wykonanie tej kary na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. oraz art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesił na okres próby 5 (pięciu) lat;

II. zasądził od oskarżonego C. K. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 300 (trzystu) zł tytułem opłaty oraz pozostałe koszty sądowe w części nań przypadającej.

Powyższy wyrok został zaskarżony przez obrońcę oskarżonego w zakresie dotyczącym C. K. w całości na jego korzyść.

Obrońca na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. i art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 9 § 1 - ustawy przepisy wprowadzające kodeks karny, podniósł zarzut zaistnienia przesłanki opisanej w art. 17 § 1 pkt k.p.k. albowiem nastąpiło przedawnienie karalności narzucanego oskarżonemu czynu.

Ponadto na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k. podnosił zaistnienie przesłanki określonej w tym przepisie - powagi rzeczy osądzonej (art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k.) albowiem taki charakter nosiło przeprowadzone przez Komisję Odpowiedzialności Konstytucyjnej postępowanie zakończone uchwałą Sejmu o umorzeniu postępowania przeciwko C. K..

Na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. i art. 437 § 1 i 2 k.p.k. wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania w sprawie.

W przypadku nieuznania istnienia bezwzględnej przesłanki odwoławczej wskazanej powyżej:

Na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. i art. 438 pkt 2 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a polegająca na naruszeniu:

1. art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. poprzez, nierozpoznanie wniosków dowodowych oskarżonego, złożonych na rozprawie

4 czerwca 2009 r. (k. 14425) oraz wniosków dowodowych wynikających z wyjaśnień W. J.;

2. art. 168 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez nieprzyjęcie faktów powszechnie znanych wynikających z ujawnionych wypowiedzi M. G., M. T., H. S., F. C. na okoliczności dotyczące zagrożenia interwencją militarną w Polsce w 1981 roku, a w sytuacji uznania, że nie spełniają one normy art. 168 k.p.k. zarzucam obrazę art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie z urzędu dowodów z przesłuchania tych osób;

3. art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 424 § 1 ust. 1 k.p.k. poprzez ustalenie wbrew wskazanym zasadom procesowym, że oskarżony nie działał w stanie wyższej konieczności, mimo, że zebrany w sprawie materiał dowodowy temu przeczy;

4. art. 6 k.p.k., art. 406 k.p.k. w zw. z art. 193 k.p.k. poprzez prowadzenie rozprawy pod nieobecność C. K., który z powodu choroby nie mógł stawiać się w Sądzie, a nadto uniemożliwienie oskarżonemu wysłuchania głosu oskarżyciela na rozprawie w dniu pomimo zaawansowania chorób i nieprzeprowadzenie badań lekarskich oskarżonego i bezzasadne przyjęcie, że jego stan zdrowia znany jest Sądowi i wynika z opinii sprzed ponad 2 lat, gdy tym czasem stan ów ulegał stałemu pogarszaniu;

5. art. 394 k.p.k. poprzez naruszenie zasady bezpośredniości, pomimo złożonego sprzeciwu co do ujawnienia materiału dowodowego w sprawie bez odczytania i nieodebrania w tym zakresie stanowiska oskarżonego i jego obrońcy (które w świetle art. 394 k.p.k. przy sprzeciwie prokuratora i tak nie miałyby znaczenia);

6. art. 397 § 4 k.p.k. poprzez nierozstrzygnięcie na korzyść oskarżonego niewykonania przez oskarżyciela postanowienia Sądu o uzupełnieniu istotnych braków postępowania i nieodniesienie się do tego w uzasadnieniu wyroku.

Na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. i art. 438 pkt 3 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia a polegający na uznaniu, że swoim zachowaniem C. K. zrealizował dyspozycję art.

258 § 2 k.k. oraz błędne ustalenie, że wszystkie podejmowane działania oskarżonego nie były realizowane w stanie wyższej konieczności.

Na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. i art. 438 pkt 1 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił obrazę prawa materialnego, tj. art. 258 § 2 k.k. poprzez błędną jego wykładnię.

Na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. i art. 437 § 1 i 2 k.p.k. wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie C. K. od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Opisana wyżej apelacja nie jest zasadna i nie zasługuje na uwzględnienie żaden z zawartych w jej petitum zarzutów oraz wniosków końcowych.

W pierwszej kolejności odnieść się należy do zarzutów, które według autora apelacji stanowią bezwzględne przyczyny odwoławcze skutkujące uchyleniem wyroku i umorzeniem postępowania.

Wbrew twierdzeniom skarżącego nie doszło do przedawnienia karalności w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu C. K.. W tym zakresie całkowicie trafne jest stanowisko Sądu meriti zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Zasadnie odwołano się do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2010 r. sygn. akt I KZP 5/10 z której wynika że przepis art. 4 ust. 1a ustawy z 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej nie daje samodzielnej podstawy normatywnej do ustalania terminu przedawnienia karalności zbrodni komunistycznych i konieczne jest uwzględnienie przepisów regulujących przedawnienie karalności przestępstw zawartych w kodeksie karnym z 1969 r. po nowelizacji z 7 lipca 1995 r. oraz z 6 czerwca 1997 r. Zgodnie z powołaną wcześniej uchwałą SN koniecznym jest uwzględnienie przepisu art. 108 § 2 k.k. wprowadzonego nowelą z 12 lipca 1995 r., która weszła w życie 20 listopada 1995 r. W myśl tego przepisu bieg terminu przedawnienia karalności umyślnych przepisów przeciwko życiu i zdrowiu, wolności lub wymiarowi sprawiedliwości zagrożonych karą pozbawienia wolności powyżej 3 lat, popełnionych przez funkcjonariuszy publicznych w okresie od 1 stycznia 1944 r. do 31 grudnia 1989 r. w czasie lub w związku z pełnieniem przez nich funkcji, rozpoczyna się od dnia 1 stycznia 1990 r. Nie można zatem zgodzić się ze stanowiskiem obrońcy oskarżonego, że przedawnienie karalności przestępstwa przypisanego C. K. nastąpiło w dniu 1 stycznia 2001 r., gdyż uchwalenie ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o IPN Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, która weszła w życie 18 grudnia 199 r. i która w art. 4 ust. 1a określiła terminy przedawnienia zbrodni komunistycznych innych niż zbrodnia zabójstw na 30 lat skutkuje przedawnieniem karalności przypisanego oskarżonemu z dniem 1 stycznia 2020 r.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie ma żadnych wątpliwości, że przedstawione wyżej przepisy mają zastosowanie do czynu przypisanego oskarżonemu, gdyż C. K. przedmiotowy czyn popełnił w czasie gdy pełnił funkcję szefa WSW oraz Ministra Spraw Wewnętrznych a zatem był funkcjonariuszem państwa komunistycznego.

Nie jest również zasadny zarzut obrońcy, że w odniesieniu do oskarżonego C. K. zaistniała powaga rzeczy osądzonej o której mowa w art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. Zdaniem autora apelacji powyższy zarzut wynika z faktu przeprowadzenia przez Komisję Odpowiedzialności Konstytucyjnej postępowania zakończonego uchwałą Sejmu o umorzeniu postępowania przeciwko C. K.. Wbrew twierdzeniom skarżącego rozważania zawarte na str. 7 – 9 omawianej apelacji wcale nie prowadzą do wniosku jaki wysnuł obrońca oskarżonego, a mianowicie, że z uwagi na charakter postępowania przed Trybunałem Stanu jako Sądem wyłącznie uprawnionym do osądzenia przestępstwa popełnionego przez członka Rady Ministrów w związku z zajmowanym stanowiskiem, charakter prawny Uchwały Sejmu o umorzeniu postępowania ma charakter prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, co rodzi konsekwencje określone w art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k. w zb. z art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k.

Powyzsza konstatacja obrońcy oskarżonego nie znajduje jednak żadnego odzwierciedlenia w realiach prawnych i faktycznych niniejszej sprawy odnośnie oskarżonego C. K.. Aby bowiem zaistniała powaga rzeczy osądzonej o której

mowa w art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. musi wystąpić tożsamość przedmiotowo – podmiotowa pomiędzy czynem przypisanym oskarżonemu w wyroku Sądu Okręgowego z dnia 12 stycznia 2012 r. a innym prawomocnym rozstrzygnięciem co do tego samego czynu, tej samej osoby, lub też wcześniej wszczęte tego rodzaju postępowanie toczy się nadal. W przedmiotowej sprawie tego rodzaju sytuacja w odniesieniu do oskarżonego C. K. nie zaistniała gdyż Uchwała Sejmu o umorzeniu postępowania na którą powołuje się skarżący nie dotyczy tożsamego czynu z tym, jaki został oskarżonemu przypisany w zaskarżonym wyroku.

Odnosnie zarzutów obrazy przepisów postępowania stanowiących względne przyczyny odwoławcze określonych w pkt IV 1 – 6 omawianej apelacji.

Nie można zaakceptować stanowiska autora apelacji, że Sąd Okręgowy dopuścił się obrazy art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. Należy zauważyć, że art. 167 k.p.k. wskazuje podmioty na wniosek których przeprowadzane są dowody w toku postępowania karnego oraz, że inicjatywa dowodowa przysługuje także Sądowi z urzędu. Nie można zatem zgodzić się ze skarżącym, że rzekome nierozpoznanie wniosków dowodowych oskarżonego, złożonych na rozprawie 4 czerwca 2009 r. stanowi obrazę art. 167 k.p.k. Brak rozstrzygnięcia Sądu w zakresie wniosku dowodowego złożonego przez stronę w toku postępowania należy ewentualnie rozpatrywać jako naruszenie art. 170 § 3 k.p.k. czy też art. 368 k.p.k., ale skoro w omawianej apelacji tego rodzaju zarzutów obrazy tych przepisów nie postawiono, to Sąd odwoławczy nie ma żadnych powodów i podstaw aby z urzędu rozważać kwestie naruszenia tych przepisów. Nie jest natomiast zrozumiałe i zasadny zarzut nierozpoznania wniosków dowodowych wynikających z wyjaśnień W. J., gdyż tego rodzaju wnioski nie zostały złożone przez oskarżonego C. K. lub jego obrońcę a zatem w żaden sposób nie można uznać, że w takiej sytuacji naruszone zostało prawo oskarżonego do obrony.

Odnosząc się do powyższego zarzutu należy mieć również na uwadze treść wniosku oskarżonego C. K. oraz okoliczności w jakich on został złożony i kogo miał dotyczyć. Należy uznać, że w istocie powyższy wniosek nie spełniał wymogów formalnych dla właściwie zredagowanego wniosku dowodowego, bowiem nie wskazywał z imienia i nazwiska żadnych konkretnych osób zawnioskowanych do przesłuchania oraz nie wskazywał konkretnych i sprecyzowanych okoliczności na które miałyby być przesłuchane poszczególne osoby. Ogólne stwierdzenie oskarżonego, że dotyczy to okoliczności objętych aktem oskarżenia i że wskazani świadkowie mogą odpowiedzieć na zarzuty zawarte w akcie oskarżenia nie może zastąpić zdaniem Sądu Apelacyjnego wskazania konkretnych tez dowodowych. Dlatego też nie można uznać, że Sąd Okręgowy nie odnosząc się do tak wadliwie zredagowanego wniosku naruszył przepisy procedury karnej oraz, że miało to wpływ na treści wyroku. Nie doszło również do obrazy art. 366 § 1 k.p.k. bowiem w toku przewodu sądowego podczas kilkudziesięciu rozpraw zostały wszechstronnie i wnikliwie wyjaśnione wszystkie okoliczności mające znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy.

Za całkowicie chybiony i bezpodstawny należy uznać zarzut obrazy art. 168 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. oraz 167 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. zawarty w pkt 2.

Nie można zgodzić się ze stanowiskiem autora apelacji, że ujawnione wypowiedzi polityków tj. M. G., M. T., H. S., F. C. dotyczące zagrożenia ewentualną interwencją militarną w Polsce w 1981 r. stanowią fakty powszechnie znane w rozumieniu art. 168 k.p.k. Należy bowiem podkreślić, że kwestia zagrożenia interwencją militarną w P. była przedmiotem analizy Sądu meriti w oparciu o dowody z przesłuchania świadków i dokumentów, które pozwoliły na dokonanie trafnych ustaleń, że w momencie wprowadzenia stanu wojennego w grudniu 1981 r. nie było bezpośredniego zagrożenia tego rodzaju interwencją. Nie doszło również do obrazy art. 167 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k. gdyż zdaniem Sądu Apelacyjnego nie istniały żadne merytoryczne podstawy działania Sądu Okręgowego z urzędu w zakresie dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z przesłuchania M. G., M. T., H. S., F. C. na okoliczności dotyczące zagrożenia interwencją militarną w P. w 1981 r. w sytuacji gdy Sąd meriti dysponował zarówno zeznaniami świadków jak również dokumentami na podstawie, których poczynił trafne i jednoznaczne ustalenia faktyczne odnośnie omawianej kwestii. Wydaje się również mało prawdopodobne aby istniała realna możliwość przesłuchania przed polskim Sądem wyżej wymienionych osób w charakterze świadków mając na uwadze chociażby funkcje jakie wcześniej pełnili w swoich państwach. Tylko zaś dla porządku zaznaczyć należy, że z wymienionych osób część już nie żyje i dotyczy to M. T. oraz F. C..

Za wadliwy formalnie i bezpodstawny uznać należy zarzut zawarty w pkt 3 omawianego środka zaskarżenia.

W treści powyższego zarzutu skarżący zarzucił bowiem Sądowi Okręgowemu obrazę art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 424 § 1 ust. 1 k.p.k. (zapewne pkt 1) „poprzez ustalenie wbrew wskazanym zasadom procesowym, że oskarżony nie działał w stanie wyższej konieczności, mimo, że zebrany w sprawie materiał dowodowy temu przeczy”. Skarżący nie wskazał zatem zarówno w treści zarzutu oraz w uzasadnieniu apelacji, w jaki sposób wymienione przepisy zostały naruszone, czyli jakie konkretne dowody zostały przez Sąd dowolnie ocenione, w jakim zakresie i jakie konkretnie okoliczności rozstrzygnięte zostały na niekorzyść oskarżonego a zamiast tego w dalszej części zarzutu zakwestionował dokonane w sprawie ustalenia faktyczne. Czyli zdaniem skarżącego obraza art. 4 k.p.k., 5 § 2 k.p.k., 7 k.p.k. oraz 424 k.p.k. polega na błędnym ustaleniu, że oskarżony C. K. nie działał w stanie wyższej konieczności. Tak zredagowany zarzut jest zdaniem Sądu odwoławczego zarówno formalnie wadliwy jak również całkowicie bezpodstawny.

W tej części uzasadnienia apelacji, która odnosi się do powyższego zarzutu (str. 14 – 16) również nie wskazano żadnych merytorycznych argumentów zasługujących na głębszą polemikę. Wywody autora apelacji ograniczają się bowiem w istocie do wyrzykowego przedstawienia określonych zdarzeń i okoliczności, które rzekomo mają świadczyć o działaniu oskarżonego C. K. w stanie wyższej konieczności.

Powyższe argumenty mają charakter wyłącznie polemiczny i w ocenie Sądu Apelacyjnego w żaden sposób nie podważają ustaleń Sądu meriti.

Nie doszło również do obrazy art. 6 k.p.k. i 406 k.k. w zw. z art. 193 k.p.k. Fakt, że oskarżony C. K. nie uczestniczył w rozprawie, kiedy został udzielony głos oskarżycielowi w żaden sposób nie skutkowało obrazą art. 406 k.p.k. oraz naruszeniem prawa do obrony oskarżonego. Nieobecność Oskarżonego na rozprawie w tym dniu zasadnie została uznana za nieusprawiedliwioną. Nie było żadnych przeszkód aby prowadzić rozprawę bez obecności oskarżonego w sytuacji gdy nie złożono zaświadczenia lekarskiego wystawionego przez uprawnionego lekarza sądowego z którego by wynikało, że oskarżony nie mógł uczestniczyć z uwagi na stan zdrowia w czynnościach procesowych. Dotyczy to także rozprawy z dnia 20 grudnia 2011 r. w której uczestniczył oskarżony i odczytał swoje wystąpienie końcowe. Twierdzenie obrońcy, że istnieją wątpliwości odnośnie tego czy w tym dniu oskarżony był w stanie właściwie postrzegać otaczającą go rzeczywistość nie znajduje żadnego oparcia w materiale dowodowym sprawy w tym bogatej dokumentacji medycznej odnoszącej się do stanu zdrowia C. K. na poszczególnych etapach postępowania sądowego.

Sąd Okręgowy wbrew twierdzeniom autora apelacji nie obraził również art. 394 k.p.k. w zakresie dotyczącym naruszenia prawa do obrony oskarżonego C. K.. Zarówno oskarżony jak i jego obrońca nie sprzeciwiali się uznaniu za ujawnione w trybie określonym w art. 394 § 2 k.p.k. określonych dokumentów. Fakt, że sprzeciwił się temu prokurator i obrońca oskarżonego J. nie oznacza w żaden sposób, że postanowienie Sądu z dnia 11 października 2011 r. o zaliczeniu bez odczytania dokumentów wymienionych w akcie oskarżenia na k. 12780 – 12787 oraz kilku innych naruszył zasadę bezpośredniości tym samym prawo do obrony oskarżonego C. K.. Obrońca oskarżonego nie wykazał zarówno w treści zarzutu jak również w uzasadnieniu apelacji (str. 17 – 18) jakie skutki dla interesów oskarżonego wywołało opisane wyżej postępowanie Sądu. Nie wykazał zatem, że skutkowało to dokonaniem błędnych ustaleń faktycznych czy też naruszyło prawo do obrony C. K..

Nie jest zasadny również zarzut obrazy art. 397 § 4 k.p.k. zawarty w pkt 6 apelacji. Fakt, że prokurator z przyczyn obiektywnych i niezależnych od siebie nie zrealizował postanowienia Sądu wydanego w trybie art. 397 k.p.k. i nie przedłożył Sądowi dwóch „zeszytów (notatników)” gen. A. – adiutanta marszałka W. K., wbrew twierdzeniom skarżącego nie skutkowało zarówno obrazą art. 397 § 4 k.p.k. jak również art. 5 § 2 k.p.k. Z akt sprawy wynika, że prokurator zwrócił się do strony rosyjskiej o nadesłanie wskazanych dokumentów, jednakże wnioski powyższy nie został przez stronę rosyjską zrealizowany. Skoro jednak nie wiadomo jakie konkretnie zapisy i treści znajdowały się we wskazanych zeszytach to nie można przyjąć, że Sąd miał obowiązek rozstrzygnięcia na korzyść oskarżonego określonych wątpliwości, zwłaszcza w sytuacji gdy zebrane w sprawie dowody, którymi Sąd meriti

dysponował pozwalają na dokonanie stanowczych ustaleń faktycznych odnośnie kwestii braku realnego zagrożenia przeprowadzeniem interwencji zbrojnej w dacie wprowadzenia stanu wojennego.

Skoro zatem Sąd Okręgowy nie dopuścił się obrazy żadnego z wymienionych w apelacji przepisów postępowania ze sfery gromadzenia i oceny dowodów to uznać również należy, że dokonane przez Sąd meriti ustalenia faktyczne są prawidłowe i mają pełne oparcie w materiale dowodowym sprawy.

Z treści zarzutu zawartego w pkt V wynika, że składa się on z dwóch części. W pierwszej autor apelacji stawiając zarzut błędu w ustaleniach faktycznych w istocie zarzuca obrazę prawa materialnego tj. art. 258 § 2 k.k. Zarzut określony w art. 438 pkt 3 k.p.k. nie może polegać bowiem na „uznaniu, że swoim zachowaniem C. K. zrealizował dyspozycję art. 258 § 2 k.k.”, gdyż kwestia realizacji poszczególnych znamion określonego czynu zabronionego wiąże się z ewentualną obrazą prawa materialnego. Prawidłowa redakcja zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych powinna wskazywać konkretny element (czy elementy) strony przedmiotowej lub podmiotowej składające się na stan faktyczny sprawy, czyli np. czas, miejsce, sposób działania, skutki, zamiar, które zostały zdaniem skarżącego błędnie ustalone przez Sąd. W drugiej części omawianego zarzutu obrońca oskarżonego kwestionuje zaś w sposób formalnie prawidłowy ustalenie Sądu, że wszystkie podejmowane działania oskarżonego nie były realizowane w stanie wyższej konieczności. Mimo że ta część zarzutu jest formalnie poprawnie zredagowana, to jednak zdaniem Sądu Apelacyjnego w żaden sposób nie można podzielić stanowiska skarżącego, że oskarżony C. K. opisane w ramach przypisanego mu czynu działania realizował działając w stanie wyższej konieczności. Z tej części uzasadnienia apelacji, która odnosi się do przedmiotowego zarzutu wynika, że uwaga skarżącego skupia się na wybranych fragmentach z treści sprawozdania Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej Sejmu II Kadencji i uchwały z dnia 28 maja 1996 r. Zarzut obrońcy oskarżonego zawarty na stronie 20 uzasadnienia apelacji, że Sąd w toku postępowania nie odniósł się do materiału dowodowego zgromadzonego przez Komisję, nie podważył go a zwyczajnie pominął, lansując przyjętą tezę o tym, że oskarżony dopuścił się przestępstwa jest całkowicie bezpodstawny. Czyniąc tego rodzaju uwagi obrońca oskarżonego zapewne zapominał o treści art. 8 § 1 k.k., który stanowi, że Sąd karny rozstrzyga samodzielnie zagadnienia faktyczne i prawne oraz nie jest związany rozstrzygnięciem innego Sądu lub organu.

Sąd Okręgowy postąpił zatem w sposób całkowicie zgodny z powyższą zasadą samodzielności jurysdykcyjnej Sądu karnego i w oparciu o przeprowadzone i ujawnione w sprawie dowody poczynił ustalenia faktyczne i dokonał samodzielnie oceny prawnej zachowania C. K. w zakresie przypisanego mu czynu. Podzielić należy w pełni stanowisko Sądu Okręgowego zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (str. 193 – 197) odnośnie kwestii stanu wyższej konieczności określonego w art. 26 k.k. Sąd meriti zasadnie uznał, że wbrew twierdzeniom oskarżonego jak również jego obrońcy w przedmiotowej sprawie nie zaistniał wspomniany kontratyp wyłączający przestępczość czynu. Ustalenie Sądu I instancji, że w momencie wprowadzenia stanu wojennego nie było bezpośredniego zagrożenia zbrojną interwencją ze strony wojsk układu warszawskiego, którego państwa oczekiwały rozwiązania sytuacji w Polsce przez władze polskie.

Wynika to z analizy treści protokołów posiedzeń Biur Politycznych partii komunistycznych Państw Układu Warszawskiego oraz z protokołów Biura Politycznego KC PZPR jak również protokołów obrad Rady Ministrów. Z protokołu nadzwyczajnego posiedzenia Rady Państwa z 13 grudnia 1981 r. nie wynika aby kwestie ewentualnej obcej interwencji rozważano jako powód wprowadzenia stanu wojennego. Jednoznacznie wskazywano natomiast na zagrożenie kontrrewolucją oraz działania opozycji. Wskazywał jasno te motywy Generał T. T. przedstawiając wniosek prezesa RM gen. J. oraz wskazując powody uchwalenia przedstawionych dekretów.

Odnosząc się zaś do oceny prawnej tego zagadnienia związanego z wprowadzeniem stanu wojennego pozostawiając uprawnionym i kompetentnym do tego podmiotom ocenę tego zdarzenia w aspekcie historycznym i politycznym, stwierdzić należy, że stan wojenny został wprowadzony w sposób nielegalny, sprzeczny z ówczesnie obowiązującym prawem w tym Konstytucją PRL. Stwierdził to w sposób jednoznaczny Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 16 marca 2011 r., sygn. akt

K 35/08, w którym orzekł, że dekret z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym (Dz. U. Nr 29, poz. 154) jest niezgodny z art. 7 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w związku z art. 31 ust. 1 Konstytucji PRL z 22 lipca 1952 r. oraz z art. 15 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych jak również, że dekret z dnia 12 grudnia

1981 r. o postępowaniach szczególnych w sprawach o przestępstwa i wykroczenia w czasie obowiązywania stanu wojennego (Dz. U. Nr 29 poz. 156) jest niezgodny z art. 7 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w związku z art. 31 ust. 1 Konstytucji PRL oraz z art. 15 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych.

Trybunał Konstytucyjny stwierdził również, że skoro art. 31 ust. 1 Konstytucji PRL stanowił, iż w okresach między sesjami Sejmu Rada Państwa wydaje dekrety z mocą ustawy, zaś sesja Sejmu trwała od 30 marca 1981 r. do 26 marca 1982 r., to Rada Państwa w dniu 13 grudnia 1981 r. nie miała kompetencji do wydawania dekretów z mocą ustawy i wydała te dekrety, nielegalnie, wbrew art. 31 ust. 1 Konstytucji PRL. Jest także oczywiste, że konsekwencją wydania uchwalonych w dniu 13 grudnia

1981 r. aktów prawnych było radykalne ograniczenie praw obywateli zagwarantowanych w art. 83, 84, 85 i 87 Konstytucji PRL a dotyczących ochrony nietykalności osobistej i wolności obywatela, nienaruszalności mieszkań i tajemnicy korespondencji.

Sąd Apelacyjny stoi zatem na stanowisku, że wprowadzenie stanu wojennego wywołało negatywne konsekwencje zarówno dla państwa, społeczeństwa i poszczególnych obywateli, gdyż zatrzymany został proces reform ekonomicznych, demokratyzacji kraju, poszerzenia zakresu wolności obywatelskich a co najistotniejsze, wprowadzenie stanu wojennego spowodowało ofiary śmiertelne wśród obywateli. Ta jednoznacznie negatywna ocena wprowadzenia stanu wojennego nie może jednak oznaczać automatycznego przypisania odpowiedzialności karnej wszystkim osobom, które w roku 1981 piastowały najwyższe funkcje państwowe lub partyjne i w jakikolwiek sposób uczestniczyły w pracach przygotowawczych związanych z wprowadzeniem stanu wojennego a następnie z jego wprowadzeniem w dniu 13 grudnia 1981 r. Odpowiedzialność karna w demokratycznym państwie prawa jakim jest Rzeczypospolita Polska musi bowiem opierać się na określonych zasadach zawartych zarówno w Konstytucji RP, Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności jak również w przepisach prawa karnego materialnego i procesowego. Do tych istotnych zasad i praw należą z pewnością: zasada domniemania niewinności zawarta w art. 42 ust. 3 Konstytucji RP, prawo do rzetelnego procesu sądowego określone w art. 6 konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 1950 r. z których wynika w sposób jednoznaczny, że do uznania winy oskarżonego w zakresie przypisanego mu czynu i wydania wyroku skazującego może dojść tylko wówczas, gdy oskarżyciel publiczny w oparciu o przeprowadzone przed Sądem dowody wykaże winę konkretnemu oskarżonemu. Analiza akt przedmiotowej sprawy w tym uzasadnienia zaskarżonego wyroku dowodzi, że sąd meriti w pełni te zasady respektował.

W przedmiotowej sprawie wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd Okręgowy nie dopuścił się również obrazy prawa materialnego tj. art.

258 § 2 k.k.

Odnosząc się zatem do pierwszej części zarzutu zawartego w pkt V apelacji, który w istocie stanowi zarzut obrazy prawa materialnego oraz do zarzutu zawartego w pkt VI stwierdzić należy, że przyjęta w wyroku kwalifikacja prawna czynu przypisanego oskarżonemu C. K. jest całkowicie trafna i nie doszło zatem do błędnej wykładni art. 258 § 2 k.k. Trafnie uznano w zaskarżonym wyroku, że faktycznym motywem działania członków związku przestępczego w tym oskarżonego C. K. mającego na celu nielegalne wprowadzenie stanu wojennego było zachowanie obowiązującego systemu ustrojowego i osobistej pozycji w hierarchii aparatu państwa i partii, zwłaszcza w sytuacji gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że władze państw Układu Warszawskiego, a w szczególności Z. (...) oczekiwały uspokojenia sytuacji w P., polskimi rękami i dla osiągnięcia tego celu podejmowały również działania zmierzające do zmian personalnych w polskich władzach partyjnych i państwowych i wprowadzenia na najwyższe stanowiska konkurentów politycznych ekipy generała J. w skład której wchodził oskarżony C. K..

W pisemnych motywach zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy wykazał w sposób przekonujący, że w przedmiotowej sprawie zostały zrealizowane w odniesieniu do oskarżonego C. K. wszystkie znamiona zawarte w czynie karalnym określonym w art. 258 § 2 k.k. w brzmieniu sprzed nowelizacji ustawą z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks Karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 93, poz. 889). Z rozważań Sądu zawartych na str. 179 – 193 uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika zatem, że opisane na str. 179 – 186 porozumienia grupy najwyższych dowódców Ludowego Wojska Polskiego trafnie zostało uznane za związek przestępczy o charakterze zbrojnym w ramach którego istniał podział obowiązków. Zasadnie uznano w tym zakresie, że generał C. K. początkowo odgrywał określoną rolę w planowaniu aktów wykonawczych, planów i harmonogramów działań w WSW a następnie także jako Minister Spraw Wewnętrznych. Oskarżony uczestniczył także w posiedzeniach Komitetu Obrony Kraju w którym skupione były działania planistyczne zmierzające do nielegalnego wprowadzenia stanu wojennego, nie będąc jego członkiem. W tym zakresie istotne i trafne jest również ustalenie Sądu meriti, że przed wprowadzeniem stanu wojennego, w toku posiedzenia Biura Politycznego KC PZPR w dniu 15 września 1981 r. zapewniał, że wojsko, w razie potrzeby użyje broni. Powyższe zapewnienie świadczy nie tylko o determinacji oskarżanego, ale także o tym, że nie działał on jedynie zgodnie z oficjalnymi rozkazami i kompetencjami gdyż w tym czasie C. K. nie stał na czele MON, tylko był ministrem Spraw Wewnętrznych, któremu wojsko formalnie nie podlegało. Powyższe wskazuje na istnienie uzgodnień dokonanych poza tym gremium i poza oficjalnymi strukturami decyzyjnymi. Sąd I instancji wykazał także, że w ramach omawianego związku przestępczego o charakterze zbrojnym istniał także rygor organizacyjny bowiem uczestnicy przedmiotowego porozumienia w okresie przygotowań do nielegalnego wprowadzenia stanu wojennego wytworzyli trwałe formy organizacyjne głównie na bazie Komitetu Obrony Kraju i jego Sekretariatu, gdzie skupiali działania planistyczne. Wszyscy członkowie opisywanego porozumienia bez wątplenia akceptowali kierownictwo generała W. J., nie tylko jako ich przełożonego w oficjalnej hierarchii wojskowej, państwowej i partyjnej ale także jako przywódcę tajnego porozumienia mającego na celu nielegalne wprowadzenie stanu wojennego. Istotne jest również, że w następstwie powołania oskarżonego C. K. z inicjatywy W. J. na stanowisko Ministra Spraw Wewnętrznych, związek uzyskał kontrolę nad wszystkimi uzbrojonymi formacjami, konieczną dla nielegalnego wprowadzenia stanu wojennego. Uczestnicy związku przestępczego będąc najwyższymi dowódcami LWP i pełniąc wysokie stanowiska w państwie i w aparacie partyjnym mogli wykorzystywać istniejące struktury państwowe w tym uzbrojone formacje podległe MON i MSW. Przebieg oraz okoliczności wprowadzenia stanu wojennego wskazują, że te uzbrojone formacje zostały wykorzystane jeszcze przed formalnym przyjęciem dekretów o stanie wojennym przez Radę Państwa. Bez wątplenia zatem członkowie zorganizowanej grupy przestępczej jako generałowie dysponowali zarówno osobistą bronią palną ale także siłami zbrojnymi oraz środkami w postaci arsenałów broni. Przebieg stanu wojennego dowodzi, że została użyta broń palna. Broń służyła zatem nie tylko do demonstracji siły poprzez wprowadzenie na ulice wojska uzbrojonego w ciężki sprzęt oraz oddziałów MO i ZOMO, ale również zapewniała skuteczność dokonywania internowań zatrzymań osób, pacyfikacji akcji strajkowych i demonstracyjnych. Z zebranych w sprawie dowodów i dokonanych ustaleń wynika również w sposób jednoznaczny, że oskarżony C. K. przystąpił do wspomnianej grupy mając świadomość zarówno celu jak i form jej działania.

W opisanej sytuacji wywody autora apelacji zawarte na str. 21 – 23 uzasadnienia omawianego pisma uznane być muszą za polemikę z prawidłową oceną zachowania oskarżonego. Należy zaznaczyć, że żaden z elementów, które składają się na znamiona przestępstwa z art. 258 § 2 k.k. i które przedstawił obrońca oskarżonego nie został przez Sąd Okręgowy pominięty czy też wadliwie ustalony. Za całkowicie bezpodstawne uznać należy ponowne odwoływanie się przez skarżącego do ustaleń Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej chociażby z uwagi na treść art. 8 § 1 k.p.k.

Reasumując powyższe rozważania Sąd Apelacyjny uznał, że żaden z zarzutów i wniosków zawartych w omawianej apelacji nie zasługuje na uwzględnienie i brak było podstaw do zmiany czy też uchylecia zaskarżonego wyroku, a w związku z tym utrzymano go w mocy.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono zaś na podstawie art. 634 k.p.k., 636 § 1 k.p.k.